

"Pisanki" H. Szayerowa

-Zniosła mi kura sześć jajek.

Pytam więc kury:

- czy mogę zjeść?

- Ko,ko, ko..

ani sadzonych, ani na twardo i jajeczniczy, nie!

I na miękko , nie!

Nie dam! Choćbym miała pęknąć!

Więc pytam grzecznie kury:

- czy mogę utrzyć te jaja na kogel-mogel?

Spojrzała na mnie -jak na osła-

I zagdakała, wielce wyniosła, że:

- Jaja na pisanki zniosłam!